

Przedpłata:  
w eksp. m. 0,75 zł  
napocznice 0,82 zł  
kwartal. 2,45 zł  
**Oređownik**  
w y c h o d z i  
w sobotę.

# Oređownik

## na pow. Leszczyński

Ogłoszenia:  
przyjmuje się  
za opłatą 10 gr.  
za wiersz mm.  
4-lamowy.

### Niedokrwiistość zakaźna u koni maj. Dąbcz — wygaśnięcie.

Podaję do publicznej wiadomości, że niedokrwi-  
stość zakaźna u koni maj. Dąbcze wygaśa.

Leszno, dnia 14 czerwca 1933 r.

Za Starostę Powiatowego

(—) Gaummer

Pow. Lekarz Wet.

Nr. W. 12/61.

## Przygotowanie do wojny gazowej naszych sąsiadów.

(Dokończenie).

W ten sposób miejwiecej przedstawiają się na-  
stroje i prace w Niemczech, które trąbią na cały  
świat że są rozbrojone. W rzeczywistości Niemcy  
zbroją się z dnia na dzień i myślą już dziś poważnie  
o wojnie odwetowej. Wyciągają brutalne łapy po na-  
sze ziemie zachodnie i nie przebierają w środkach  
aby urobić opinię międzynarodową w kierunku pod-  
dania rewizji naszych granic zachodnich. Zapominają  
jednak o pewnych ważnych rzeczach. Zapominają  
o tem, że nie ma już tej potężnej Austrii, która ich  
silnie wspomagała w czasie wojny światowej, zdają  
się zupełnie zapominać o tem, że Polska jest dziś  
państwem potężnym i potrafi odpowiednio zareagować  
na niemieckie zakusy.

W historii Niemiec powtarza się ciągle to samo.  
Są butni i zaborczy tak długo, dopóki nie dostaną  
odpowiednich cięgów, a wtedy zmieniają się w potul-  
nych, jadowitych baranków, do czasu kiedy znów za-  
uwazają, że mogą głowę podnieść. Dalej prowadzą oni  
tę samą taktykę umniejszanie niebezpieczeństw pewnej  
bronii, w której są silni i w której pokładają wielkie  
nadzieje. W tym wypadku w bronii chemicznej.  
Chcieliby cały świat przekonać, że broń chemiczna  
jest czemś niegroźnym, czemś co nie może budzić  
większych obaw i t. d., a równocześnie sami przygo-  
towują się do silnej obrony przed tą niegroźną rzeczą  
i zbroją się w nią intensywnie.

Po starem, lubią zadawać cios w plecy ludziom,  
którzy im zaufali. Musimy się więc mieć na baczności,  
tembardziej, że wiemy o tem, jak Niemcy szanują trak-  
taty międzynarodowe. Musimy być dobrze przygoto-  
wani do obrony, ponieważ przeciwnik jest silny. Nie  
wolno nam zaniedbać niczego, czego moglibyśmy w przy-  
szłości żałować. Musimy przekonać naszych sąsiadów,  
że atak na Polskę nie opłaci im się i nie będzie stał  
w żadnym stosunku do poniesionych przez nich strat.  
Musimy zorganizować się solidarnie w kierunku obrony  
przeciwgazowej, którą organizuje u nas L.O.P.P. Zrobi-  
liśmy już bardzo dużo, ale jeszcze więcej pozostaje  
do zrobienia.

Każdy obywatel powinien być członkiem L. O.  
P. P., gdyż tylko wspólny wysiłek może nam zabez-  
pieczyć zdrowie i życie w przyszłości dla nas i na-  
szych najbliższych. W dobie dzisiejszej przychodzi to  
bezwątpienia ciężko, ale patrząc na zbrojenia i zamia-  
ry naszych sąsiadów, musimy pracować ponad siły  
i musimy pokazać światu, że Polska to wielka rzecz.  
Przy dobrej organizacji będziemy się czuli bezpieczni,  
wzmocnimy zaufanie do własnych sił i w przyszłości  
gdy przyjdzie potrzeba będziemy działać stanowczo  
i szybko, unikniemy paniki, która może stać się klę-  
ską w danym momencie i unikniemy niepotrzebnych  
ofiar. Gdy będziemy przygotowani damy wrogowi tak  
skuteczną odprawę, że nawet może im nie wystarczyć  
i 9000 samolotów do zagazowania jednego polskiego  
miasta. To może zrobić tylko wspólny potężny wysi-  
łek społeczeństwa skoncentrowany w L.O.P.P., któ-  
ra skieruje ten wysiłek na dobre drogi, ponieważ nic  
nie może pójść na marne.

